



TEMAT DNIA

Tysiące uczniów ruszyło sprzątać Olsztyn. „Czysty Olsztyn na Wiosnę” z rekordową frekwencją

Akcja „Czysty Olsztyn na Wiosnę” w tym roku wyraźnie pokazała, że wspólne działania mieszkańców mogą realnie wpłynąć na wygląd miasta.

Tysiące uczniów ruszyło sprzątać Olsztyn. „Czysty Olsztyn na Wiosnę” z rekordową frekwencją



Akcja „Czysty Olsztyn na Wiosnę” w tym roku wyraźnie pokazała, że wspólne działania mieszkańców mogą realnie wpłynąć na wygląd miasta. Tegoroczna edycja nie była jedynie symbolicznym powitaniem wiosny, ale konkretną inicjatywą, której efekty były widoczne niemal natychmiast. W piątek w olsztyńskim ratuszu odbyło się podsumowanie wydarzenia oraz wręczenie wyróżnień dla najbardziej zaangażowanych uczestników.

41 placówek i tysiące uczestników

W akcji wzięło udział aż 41 placówek edukacyjnych – od przedszkoli po szkoły średnie i specjalne. 20 marca tysiące młodych olsztynian, wspólnie z nauczycielami, wyruszyło sprzątać okolice swoich szkół, osiedlowe skwery oraz miejsca codziennego wypoczynku mieszkańców.

Efekty ich pracy były widoczne od razu. W wielu

szkołach frekwencja była bardzo wysoka, często zbliżona do stu procent. Co istotne, uczniowie nie traktowali udziału w akcji jako obowiązku. Włączali się spontanicznie, często z własnej inicjatywy.

Prezydent: to coś więcej niż jednorazowa akcja

Do znaczenia wydarzenia odniósł się prezydent Olsztyna, Robert Szewczyk.

- Najbardziej cieszy mnie to, że ta akcja nie kończy się na jednym dniu sprzątanía - podkreślił. - Młodzi olsztynianie pokazują, że naprawdę czują odpowiedzialność za swoje miasto. Dzięki nim Olsztyn jest dziś nie tylko czystszy, ale też bardziej świadomy.

Jak zaznaczył, to właśnie budowanie świadomości i postaw proekologicznych wśród najmłodszych jest największą wartością tej inicjatywy.

Wsparcie firm i współpraca na dużą skalę

W organizację akcji zaangażowały się również lokalne firmy. Remondis Warmia Mazury oraz KOMA Olsztyn zapewniły zaplecze logistyczne, dostarczyły niezbędne materiały i wsparły organizację wydarzenia. Przygotowały także nagrody dla uczestników.

Ta współpraca pokazała, że odpowiedzialność za czystość miasta to wspólne zadanie - zarówno mieszkańców, jak i biznesu.

Najlepsi zostali wyróżnieni

Podsumowanie akcji było również okazją do

docenienia najbardziej aktywnych placówek. Wyróżnienia przyznano przede wszystkim za zaangażowanie i frekwencję.

Najwyższe nagrody za największy udział uczniów trafiły do Szkoły Podstawowej nr 30 oraz Szkoły Podstawowej nr 12. Szkoły Podstawowe nr 34 i 10 zostały docenione za połączenie wysokiej frekwencji z działaniami edukacyjnymi. Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy zwrócił uwagę wyjątkową aktywnością i promocją akcji, natomiast Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 3 - konsekwencją i rozszerzeniem działań.

Wśród najmłodszych uczestników wyróżniło się Przedszkole Miejskie nr 2.

Wspólne działanie przynosi efekty

Tegoroczna edycja „Czystego Olsztyna na Wiosnę” pokazała jednoznacznie, że zaangażowanie mieszkańców - szczególnie młodego pokolenia - może przynosić szybkie i widoczne rezultaty. To nie tylko sprzątanie miasta, ale także budowanie odpowiedzialności i świadomości, które mogą przełożyć się na przyszłość całej społeczności.

Tragedia w Olsztynie. Nie żyje mężczyzna który spadł z wieżowca



Do tragicznego zdarzenia doszło w nocy z piątku na sobotę (27/28 marca) na ulicy Jagiellońskiej w Olsztynie. Około godziny 2 służby zostały wezwane do osoby leżącej w pobliżu przystanku autobusowego, w rejonie sklepu „Niezapominajka”.

Na miejscu okazało się, że jest to 56-letni mężczyzna. Według wstępnych ustaleń wyskoczył on z 9. piętra jednego z pobliskich wieżowców. Pomimo podjętych działań nie udało się go uratować.

Na miejscu zdarzenia pracowali policjanci z grupy operacyjno-procesowej oraz dyżurujący prokurator.

Prowadzone są czynności mające na celu dokładne wyjaśnienie okoliczności tragedii.

Na chwilę obecną śledczy nie mają podstaw, by sądzić, że do zdarzenia przyczyniły się osoby trzecie. Sprawa jest nadal badana.

źródło: olsztyn.com.pl

Surowe wyroki za oszustwa „na policjanta”. 11 osób skazanych w Olsztynie



W dniu 26 marca 2026 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie wydał wyrok w sprawie zorganizowanej grupy przestępczej zajmującej się wyłudzeniem pieniędzy metodą „na policjanta”. Na ławie oskarżonych zasiadało 11 osób. Wszystkie zostały uznane za winne.

Sąd wymierzył kary łączne od 2 lat i 10 miesięcy do 11 lat pozbawienia wolności. Najwyższy wyrok – 11 lat więzienia – usłyszała kobieta pełniąca w grupie jedną z kluczowych ról. Oprócz kar więzienia sąd orzekł także grzywny w wysokości od 10 do 50 tys. zł oraz obowiązek naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych.

Jak działała grupa przestępcza „na policjanta”

Z ustaleń śledczych wynika, że grupa działała w latach 2023–2024 na terenie wielu miast w Polsce, w tym w Olsztynie, a także poza granicami kraju – głównie w Wielkiej Brytanii.

Mechanizm oszustwa był dobrze znany, ale skuteczny. Sprawcy kontaktowali się telefonicznie – najczęściej z zagranicy – ze starszymi osobami, podszywając się pod funkcjonariuszy policji. Informowali o rzekomej akcji przeciwko przestępcom i nakłaniali ofiary do przekazania pieniędzy lub kosztowności.

Aby uwiarygodnić swoje działania, prosili pokrzywdzonych o wykonanie połączenia na numer alarmowy, nie rozłączając rozmowy. W słuchawce pojawiał się kolejny fałszywy funkcjonariusz, który potwierdzał całą historię i instruował, gdzie przekazać pieniądze.

Podział ról w przestępczym procederze

Śledczy ustalili wyraźną strukturę grupy. Najniżej w hierarchii znajdowali się tzw. „odbieracy”, którzy fizycznie odbierali pieniądze od ofiar. Wyżej byli „werbownicy”, odpowiedzialni za organizację kart SIM, telefonów i pozyskiwanie nowych osób do procederu.

Kluczową rolę pełnił „logistik”, który koordynował działania grupy, utrzymywał kontakt z „telefonistami” dzwoniącymi do ofiar, nadzorował przebieg „zleceń” i dzielił zdobyte pieniądze.

Według ustaleń, jedna z oskarżonych odpowiadała za logistykę i jednocześnie brała udział w dziesiątkach oszustw. Inna pełniła funkcję werbownika i również miała na koncie ponad 20 przestępstw.

Ofiary i skala wyłudzeń

Ofiarami grupy padło kilkadziesiąt osób, głównie seniorów z różnych części Polski. W niektórych przypadkach straty sięgały nawet kilkuset tysięcy złotych.

Sąd podkreślił, że przestępcy wykorzystywali zaufanie i bezradność starszych ludzi, działając w sposób zaplanowany i bez skrupów.

Sąd: „To nie była pomyłka, tylko zorganizowany proceder”

W ustnym uzasadnieniu wyroku sąd wskazał, że materiał dowodowy jednoznacznie potwierdził winę oskarżonych. Podkreślono, że w grupie istniał wyraźny podział ról, a każdy z jej członków miał istotny wkład w popełnianie przestępstwa.

Zdaniem sądu, oskarżeni traktowali swoją działalność jak zwykłą pracę, a wyłudzone pieniądze przeznaczali m.in. na imprezy i narkotyki. Próby umniejszania swojej roli nie zostały uznane za przekonujące.

Sąd ocenił, że wymierzone kary odpowiadają wysokiemu stopniowi społecznej szkodliwości czynów oraz skali działania grupy.

Wyrok nie jest prawomocny

Proces w tej sprawie rozpoczął się 17 listopada 2025 roku. Większość oskarżonych przebywała w tym czasie w areszcie tymczasowym.

Wyrok wydany przez Sąd Okręgowy w Olsztynie nie jest prawomocny. Oskarżeni mają możliwość odwołania się od decyzji sądu.

źródło: Sąd Okręgowy

Święte miejsce czy strefa hal magazynowych? W Gietrzwałdzie znów wrze



Ledwo ucichła awantura wokół planowanego centrum dystrybucyjnego Lidla, które wywołało falę protestów i z którego firma ostatecznie się wycofała, a już wybuchł kolejny spór. Tym razem chodzi o projekt planu ogólnego gminy, który zdaniem jego przeciwników, otwiera furtkę do budowy hal, magazynów i stref gospodarczych w sąsiedztwie sanktuarium.

Po Lidlu mieszkańcy znów biją na alarm

Konflikt wszedł w nową fazę. Podczas konferencji prasowej w Gietrzwałdzie radny powiatowy Krzysztof Kamiński i mieszkańcy uderzyli w alarmistyczny ton, przekonując, że projekt Planu Ogólnego Gminy Gietrzwałd może na lata zmienić religijny, krajobrazowy i turystyczny charakter miejscowości. Padły apele o protest, zbieranie podpisów i nacisk na gminę, by jeszcze raz pochyliła się nad dokumentem.

Spór nie toczy się o jedną inwestycję, ale dokument, który ma wyznaczyć strefy i parametry zabudowy dla całej gminy. Właśnie dlatego protestujący mówią, że stawką nie jest jedna działka, ale kierunek rozwoju Gietrzwałdu na kolejne lata. Kamiński przekonywał, że plan zamiast wzmacniać funkcję pielgrzymkową i turystyczną, zostawia szeroką furtkę dla cięższej zabudowy i funkcji gospodarczych. – Cała wieś i jej otoczenie ma całkowicie zmienić swój charakter. To jest miejscowość pielgrzymkowa, turystyczna, a ma być zabudowana halami magazynowymi i

produkcyjnymi. Tysiąc metrów za Gietrzwałdem, w kierunku Ostródy, ma powstać cmentarz na 20 tys. pochówków – mówi Krzysztof Kamiński. – Mamy też ogromne zastrzeżenia do farm fotowoltaicznych tuż koło sanktuarium. Wraz z odejściem Lidla byliśmy przekonani, że zagrożenie minęło. Niestety nie. Przewidziane są hale do 24 metrów wysokości, na powierzchni większej niż wcześniej planowany Lidl.

Hale, magazyny, fotowoltaika i cmentarz. Zapisy, które wywołały burzę

Najwięcej emocji budzą właśnie te zapisy. W jednej ze stref plan dopuszcza składy i magazyny, które rzeczywiście mogą sięgnąć 24 metrów i 65 proc. powierzchni zabudowy. W planie znalazło się także miejsce na elektrownię słoneczną i cmentarz z dodatkowymi usługami kultu religijnego i handlu detalicznego. W uzasadnieniu do planu zapisano też wprost, że obszar o wysokim potencjale rozwoju funkcji gospodarczej wskazano pomiędzy Gietrzwałdem a Nagładami.

Przeciwnicy planu przypominają historię Lidla, który chciał inwestować w gminie. Gdy upadła koncepcja centrum dystrybucyjnego w pobliżu sanktuarium, wielu mieszkańców uznało, że zagrożenie minęło. Dziś wraca przekonanie, że ta sama logika rozwoju wróciła w szerszej formie, już nie jako jedna inwestycja, ale jako cały układ stref wpisanych do planu ogólnego.

Nie chodzi już o jedną inwestycję, ale o cały kierunek rozwoju gminy

Władze gminy konsultują pomysły z mieszkańcami gminy. Do takiego spotkania doszło 16 marca. Podczas kilkugodzinnej dyskusji przeciwnicy planu wyliczali zagrożenia dla krajobrazu, ruchu pielgrzymkowego i jakości życia. Padły obawy o ciężarówkę, hałas, dalszą urbanizację okolic Nagład i podporządkowanie rozwoju gminy funkcjom gospodarczym zamiast turystyce, hotelarstwu i zapleczu dla pielgrzymów. W dyskusji wracał też argument, że okolice sanktuarium powinny być traktowane inaczej niż zwykły teren inwestycyjny.

Gmina odpowiada: to nie jest

Śmiertelny wypadek. Audi uderzyło w drzewo, kierowca nie żyje

zgoda na konkretną budowę

Nie brakuje jednak obrony projektu. Jak informuje „Debata” podczas konsultacji główny projektant planu dr inż. Szymon Czyża przekonywał, że najbardziej kontrowersyjne zapisy dla terenu po Lidlu nie zostały dopisane teraz od nowa. – Parametry zostały przyjęte z planu miejscowego. Nie została podwyższona wysokość ani intensywność zabudowy – tłumaczył podczas konsultacji dr inż. Szymon Czyża.

Projektant tłumaczył też, że strefa usługowa nie oznacza wyłącznie hal i magazynów, bo mieści również usługi turystyki czy kultu religijnego, a sam plan ogólny nie przesądza jeszcze o konkretnej inwestycji.

Protest nie gaśnie. Mieszkańcy chcą więcej czasu

Na razie przeciwnicy planu nie odpuszczają. Chcą wydłużenia terminu składania uwag do 26 kwietnia i domagają się „okrągłego stołu dla Gietrzwałdu”, przy którym o przyszłości miejscowości mieliby usiąść samorządowcy, projektanci i eksperci.



Służby pracowały na miejscu tragicznego wypadku drogowego, do którego doszło na trasie pomiędzy Komorowem Żuławskim a Przezmarkiem. W wyniku zdarzenia zginął 49-letni mężczyzna.

Do wypadku doszło w niedzielę późnym popołudniem. Z ustaleń policji wynikało, że kierujący samochodem osobowym marki Audi z nieustalonych przyczyn zjechał z drogi i uderzył w drzewo.

- Z policyjnych ustaleń wynikało, że pojazdem kierował 49-latek. Mężczyzna jechał sam, zginął na miejscu - informował nadkom. Krzysztof Nowacki, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Elblągu.

Na miejscu zdarzenia pracowali policjanci z wydziału ruchu drogowego, technik kryminalistyki oraz prokurator. Droga w rejonie wypadku była zablokowana na czas prowadzonych czynności.

Okoliczności i dokładne przyczyny tego tragicznego zdarzenia miały zostać wyjaśnione w toku prowadzonego śledztwa. Na moment zakończenia działań służb szczegóły dotyczące przebiegu wypadku nie były jeszcze znane.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	88/2026
Data wydania	29 marca 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.